



PRZEGŁĄD LUBAŃSKI

POWIATOWY MIESIĘCZNIK LOKALNY

LUBAŃ (MIASTO I GMINA)

• OLSZYNA • LEŚNA

• PLATERÓWKA

• SIEKIERCZYN

• ŚWIERADÓW ZDRÓJ

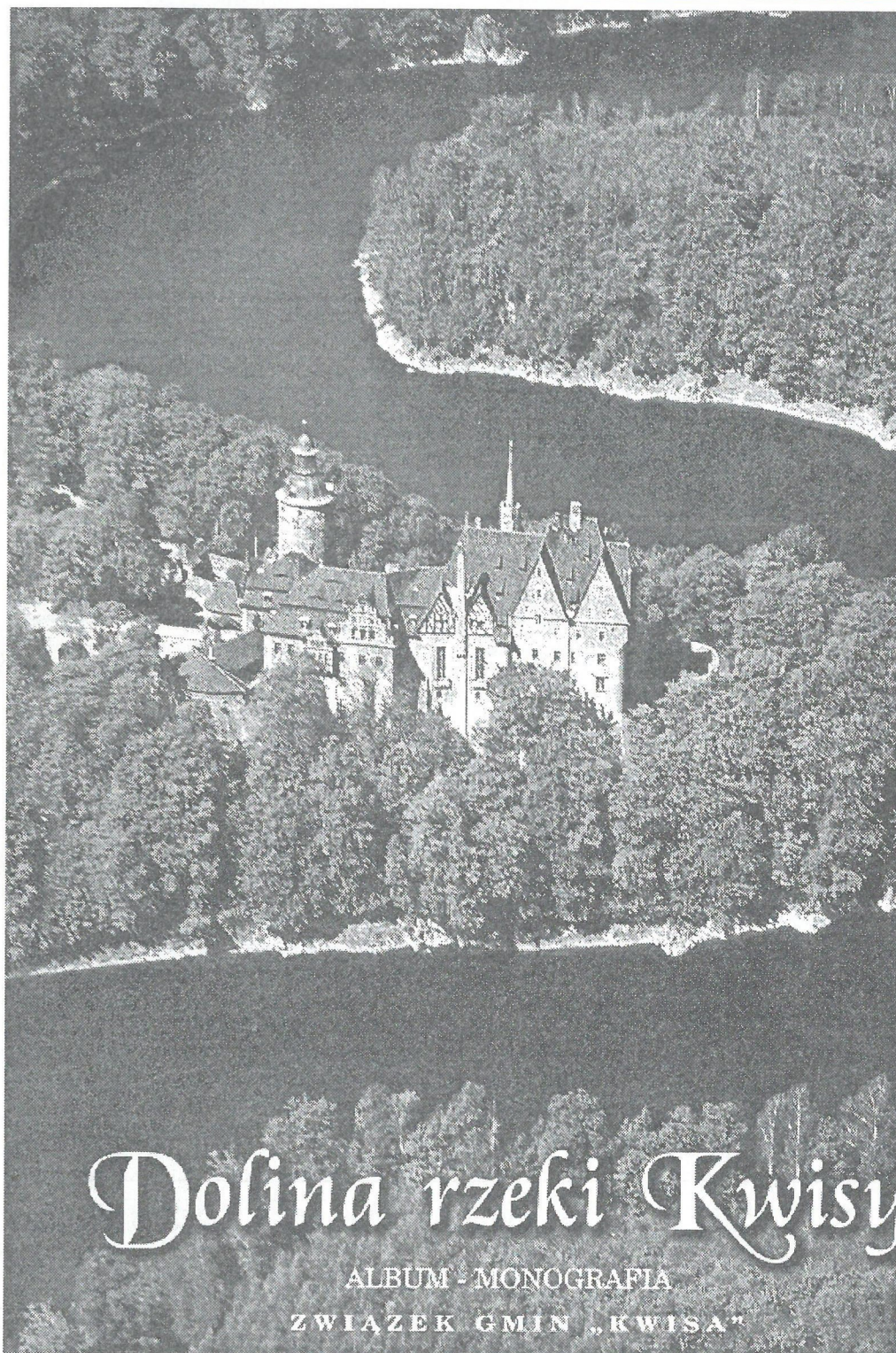
NR 1-2 (109-110)

STYCZEŃ-LUTY 2001

CENA 2,00 zł

(w tym 7% VAT)

INDEKS 321745 ISSN 1232-6119



Dolina rzeki Kwisy

ALBUM - MONOGRAFIA

ZWIĄZEK GMIN „KWISA”

Nareszcie doczekaliśmy się! Książki niezwykle potrzebnej o naszych małych ojczyznach, które połączyła niezwykła rzeka.... (czytaj wewnątrz numeru)

AKCESORIA DO

• komputerów

• drukarek

• kas fiskalnych

MULTIMEDIA, GRY

OPROGRAMOWANIE

INTERNET

LITERATURA I PRASA

FACHOWA



Twój **KOMPUTER**

ZAPRASZAMY!

TO NASZ NOWY SKLEP

wszystko do PC-ta

tel. 64 62 410

Lubań, Plac 3-go Maja 8

(naprzeciw poczty)



LOG-INFO - jedyna autoryzowana firma
Lubań - Zgorzelec i okolice
sprzedający markowych komputerów ADAX

LUBAŃSKA SZOPKA
PRZEŁOMU WIEKÓW

str. 8 - 9

Przeczytane u innych

Lubań w długach

Krytycznie o sposobie sprawowania władzy w mieście wypowiada się wielu lubaniaków. Mniej lub bardziej oficjalnie - coraz częściej niezbyt pochlebnie. Swoje opinie przedstawiają też lokalne gremia polityczne, zwłaszcza te, które nie współrządzą grodem nad Kwisą. Fragmenty oficjalnego stanowiska lubańskiej Unii Pracy prezentujemy poniżej. Czy będzie odpowiedź?

Nie bez winy są władze samorządowe, które nie bacząc na niestabilną sytuację gospodarczą i prawną podjęły zobowiązania inwestycyjne przekraczające często ich możliwości. Od tego swoistego „przeinwestowania” nie jest wolna gmina miejska Lubań. Według dokumentów sporządzonych przez Zarząd Miasta stan zadłużenia kapitałowego na dzień 31.12.1999 r. wynosił 4 mln 818 tys. zł., a w dniu 31.12.2000 r. wzrosł do 6 mln 300 tys. zł. (bez odsetek).

Splata długów w 2001 r. wyniesie 1 mln 87 tys. zł. plus 855 tys. zł. odsetek, a szczyt spłat spadnie na lata 2002-2004 i wyniesie odpowiednio w 2002 r. - 1 mln 607 tys. zł plus odsetki, 2003 r. - 1 mln 637 tys. zł plus odsetki, a w 2004 r. - 1 mln 40 tys. zł plus odsetki. **Oznacza to, że znacząca spłata obecnych długów spadnie w zasadzie na radnych następnej kadencji.**

W tej sytuacji zaniepokojenie członków Unii Pracy w Lubaniu wywołała zapowiedź zaciągnięcia przez władze miasta kolejnej pożyczki, tym razem w formie obligacji w wysokości 8 mln zł. Jak wynika z wypowiedzi Pana burmistrza Konrada Rowińskiego w wywiadzie dla „Ziemi Lubańskiej” środki te mają być przeznaczone na bieżące potrzeby inwestycyjno-remontowe miasta w najbliższych latach. Tymczasem tak znaczny kredyt i to rozłożony w czasie spowoduje, że miasto wypuszczając obligacje za 8 mln zł. będzie musiało oddać w przyszłości ok. 13-15 mln zł. (ok. 130-150 miliardów starych zł.), a kwota ta obciąży przede wszystkim rad-

UNIA
PRACYBIULETYN
INFORMACYJNY

NR 1

LUBAŃ

STYCZEŃ 2001

nych następnych dwóch kadencji.

Nie kwestionujemy zasadności prowadzenia zadań inwestycyjnych przez samorządy, jednak w obecnej sytuacji miasta wzywamy Pana burmistrza do udzielenia publicznie szczegółowych wyjaśnień dotyczących następujących spraw:

- rzeczywistego stanu finansów miasta i ewentualnych zagrożeń dla normalnego funkcjonowania struktur samorządowych, gdy już w 2000 r. szereg pracowników związanych z samorządem otrzymywał lub otrzymuje wynagrodzenia w ratach;

- zasadności podejmowania nowych zobowiązań kredytowych, gdy miasto jest już poważnie zadłużone?

- w jakim stopniu planowane inwestycje są w chwili obecnej niezbędne, tym bardziej, że w tak dużej części mają być finansowane z kredytów?

- w jakim zakresie - oprócz zysku pracodawców - planowane inwestycje wpłyną faktycznie na ożywienie lubańskiego rynku pracy, z tak dużą liczbą bezrobotnych; czy w tej sprawie były prowadzone jakieś symulacje?;

- jak na wydatki samorządu w latach następnych wpłynie konieczność utrzymywania krytej pływalni i ewentualnie innych obiektów powstałych w wyniku działań inwestycyjno-remontowych?

- w jakim stopniu nowe kredyty obciążą radnych kolejnych kadencji, jeżeli założyć, że okres trudności gospodarczych miasta będzie jednak zjawiskiem długotrwałym, a znikną znaczące wpływy ze sprzedaży majątku komunalnego?

ZUS informuje

Z obowiązku opłacania składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wyłączone są między innymi:

- instytucje kulturalne (m.in. muzea, jednostki organizacyjne mające na celu ochronę zabytków, biura wystaw artystycznych, galerie i centra sztuki, biblioteki, domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby, ogniska artystyczne i domy pracy twórczej) działające w oparciu i na zasadach określonych w ustawie z 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej; instytucje te nie prowadzą działalności gospodarczej i nie mają zdolności upadłościowej;

- niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej działające w oparciu o ustawę z 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej; udzielanie przez nie świadczeń zdrowotnych i promocja zdrowia nie jest działalnością gospodarczą, a tym samym nie są uprawnione do uzyskiwania świadczeń z tego Funduszu w przypadku przejściowych trudności lub niewypłacalności pracodawcy.

Rozpoczęto prace

przy budowie Pomnika Roku Jubileuszowego i Przełomu Tysiącleci w Lubaniu. Trwają prace ziemne polegające na wykopach i wylaniu chudego betonu. Przywidywany termin wmurowania aktu erekcyjnego - początek lutego.

Mieczysław Iwanow



Konto PKO BP SA
O/Lubań
03102021371274904111

17 lutego wchodzi w życie rozporządzenie nakładające na płatników składek obowiązek złożenia informacji o wypłacanych zasiłkach w okresie od 1 grudnia 1999 r. do 30 listopada 2000 r.

Dotyczy to świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (m.in. zasiłków wyrównawczych, porodowych, macierzyńskich i opiekuńczych, jak również wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy - do 35 dni choroby) oraz zasiłków wypłacanych z budżetu państwa: pielęgnacyjnych, rodzinnych i wychowawczych.

Informacje te płatnicy składają na formularzu o symbolu ZUS IRB, który od 17 lutego wraz z poradnikiem można pobierać we wszystkich placówkach terenowych Zakładu. Wypełnione formularze powinny być złożone do 28 lutego br.

W serwisie internetowym www.zus.pl pod adresem http://zus/ref_99/reforma.htm dostępny jest poradnik dla płatników składek w spr. zasad wypełniania informacji o zasiłkach i wynagrodzeniach z tytułu niezdolności do pracy na formularzu ZUS IRB. Na tej stronie także kody jednostek terenowych i wzór formularza. Strona zawiera również Rozp. MPiPS z 2 lutego br. w sprawie określenia wzoru informacji o zasiłkach, świadczeniach lub wynagrodzeniach z tytułu niezdolności do pracy wypłacanych przez płatników oraz sposobu jej sporządzania, przekazywania i korygowania.

Adam Karolczuk,
rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Kamiennej Górze

TELEWIZJA KABLOWA KOMSAT

59-800 Lubań, ul. Wiejska 4

tel./fax. 722-44-30 lub 722-33-86

wykonuje usługi w zakresie:

- videofilmowania wesel, studniówek, uroczystości rodzinnych
 - reklamy filmowe dla przedsiębiorstw, hurtowni i sklepów
- Emitujemy również reklamy w video-tekście oraz filmy wykonane przez inne agencje reklamowe.

Jesteśmy przedstawicielem Canal+



ZARZĄD MIASTA LUBAŃ

My, niżej podpisani składamy apel do władz naszego miasta o nie zmienianie statusu naszego Przedszkola Miejskiego Nr 5 w placówkę niepubliczną.

Zdajemy sobie sprawę, że utrzymanie przedszkola jest to niemały wydatek dla miasta, ale czy na dzieciach należy szukać oszczędności. Wiemy, że pieniądze włożone w ich prawidłowy rozwój zawojują w przyszłości.

Uważamy, że na tak dużym osiedlu nie może zabraknąć publicznej placówki oświatowej jaką jest przedszkole. Zmiany prowadzą, jak nie teraz, to w przyszłości do wzrostu opłat, i tak nie małych pokrywanych przez coraz uboższe społeczeństwo.

Dlatego protestujemy przeciwko szukaniu oszczędności na dzieciach, które same nie potrafią o siebie walczyć. Wśród radnych naszego miasta wybieranych przez społeczeństwo, którego oczekiwania powinni spełniać jest tylu nauczycieli, że o wadze w rozwoju małego dziecka okresu przedszkolnego nie trzeba przekonywać. To oni powinni wiedzieć najbardziej, że jest to pierwszy etap w edukacji i jak efektywnym może być nauczyciel zajmujący się dziećmi ponad 8 godzin dziennie, czy można wtedy jeszcze mówić o dydaktyce?

Na bazie umiejętności nabytych w przedszkolu dzieci kontynuują naukę w szkole, uczą się żyć w małych społecznościach i dlatego powinno być ono dostępne dla każdego dziecka niezależnie od statusu majątkowego rodziców i kontrolowane przez państwo.

Uważamy, że do ewentualnej prywatyzacji powinno przeznaczać się małe budynki, a nie takie duże i nowoczesne, gdzie znaczną część w wyposażenie włożono środki Rady Rodziców.

Wierzymy w rozagę naszych władz samorządowych.

(212 podpisów rodziców)

do wiadomości: redakcja miesięcznika „Przegląd Lubański”

HURTOWNIA SŁODYCZY PJOMA-2 S.C. informuje swoich klientów,

że od dnia 10.12. 2000 r. znajduje się
w nowej siedzibie: Lubań ul. Chopina 6

godziny otwarcia:

poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

sobota 8.00 - 14.00

tel. 721 40-78

Zapraszamy do współpracy

LOG-INFO

CENTRUM KOMPUTEROWE

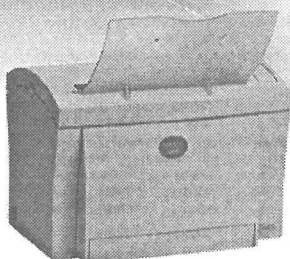
tel. 64 63 073

Lubań, Rynek - Sukiennice 27

MINOLTA
QMS

PagePro 1100L
drukarka laserowa

dla najlepszych



Z wizytą w Bargfeld

Z jednodniową wizytą w Fundacji Arno Schmidta w Bargfeld przebywał Burmistrz Miasta Lubania Konrad Rowiński. Program obejmował spotkanie z przedstawicielami gminy Lachednorf, do której administracyjnie należy Bargfeld, na którym omówiono aktualną sytuację obu gmin, jak również możliwość inwestowania na terenie naszego miasta.



Dom Arno Schmidta w Bargfeld

Kolejne spotkanie odbyło się w Fundacji Arno Schmidta, na którym omówiono dotychczasową współpracę oraz funkcjonowanie pokoju im. Arno Schmidta w Lubaniu, jak również Klubu Europejskiego „AKANT”, w którym spotykają się wrażliwi młodzi literaci z lubańskich szkół średnich.



Spotkanie z władzami miasta Lachendorf

Przewodniczący Zarządu Fundacji - Bernd Rauschenbach zaprosił do zwiedzania domu, w którym mieszkał Arno Schmidt oraz do zwiedzania fundacji. Efektem tej wizyty jest zapewnienie Fundacji o przekazaniu w roku następnym 6.000 DM na funkcjonowanie pokoju Arno Schmidta w Lubaniu oraz deklaracja dotycząca tłumaczeń kilku jego opowiadań o języku polski, celem przybliżenia twórczości polskim czytelnikom. Będzie to pierwsze tłumaczenie na język polski.

(in.wł.)

ŁUŻYCKIE PIÓRO '2001

28.02.2001
upływa termin
nadsyłania zgłoszeń!
regulamin
w poprzednich PL

NASZ
KONKURS
DLA
GAZETEK
SZKOLNYCH



URZĄD SKARBOWY W LUBANIU

informuje

Urząd Skarbowy w Lubaniu
59-800 Lubań ul. Stara 1
informuje,

że od 29.01.2001r. **zmianie ulegają godziny pracy** Urzędu:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 7³⁰ – 15³⁰
środa 8⁰⁰ – 16⁰⁰

Nowe numery telefonów:

sekretariat	7229100, fax 7229101
Kancelaria	7229105
Podatek od czynności cywilno- prawnych	7229107
Podatek od spadków i darowizn	7229108
Rejestracja podatkowa NIP	7229110, 7229106
Stanowisko Pracy ds. Ogólnych i Kadr	7229113-114
Referat Podatków Pośrednich	7229115-118
Referat Podatków Pośrednich – Kierownik	7229125
Dział Egzekucyjny – Inspektorzy	7229119-121
Dział Egzekucyjny – Poborcy	7229122-123
Dział Egzekucyjny – Komornik	7229124
Rachunkowość podatkowa – Kierownik	7229127
Główna Księgowa	7229128
Rachunkowość Podatkowa	7229129-135
Rachunkowość Budżetowa	7229139
Stanowisko Pracy ds. Poboru	7229144
Stanowisko Pracy ds. Karnych Skarbowych	7229145
Podatek Dochodowy (formy zryczałt.)	7229146-147
Podatek Dochodowy (od osób nie prow. dział. gospod.)	7229148-150
Podatek Dochodowy (od osób prow. dział. gospod.)	7229152-153
Podatek Dochod. od Osób Prawnych	7229159
Podatek Dochodowy	7229161
Podatek Dochodowy – Kierownik	7229162
Kontrola Podatkowa	7229154 – 158
Kontrola Podatkowa – Kierownik	7229160
Portiernia	7229168

Stały punkt obsługi interesanta znajduje się w pokoju nr 1 (na parterze).

Uruchomione zostały punkty informacyjne dotyczące:

- zasad rozliczania podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2000:

dla osób prowadzących działalność gospodarczą pod numerami telefonu: 7229152, 7229153

dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej pod numerami telefonu: 7229148, 7229149, 7229150

Podatnicy uprawnieni do rozliczeń gotówkowych, tj. osoby fizyczne nie prowadzące działalności gospodarczej oraz podatnicy prowadzący działalność gospodarczą opłacający podatek dochodowy w formach zryczałtowanych mogą dokonywać wpłat podatku na rachunek Urzędu Skarbowego w Lubaniu - bez opłat prowizyjnych – w kasach Banku Zachodniego S.A. Oddział w Lubaniu Pl. 3-go Maja 16.

Zwrotu nadpłat podatku dochodowego od osób fizycznych za 2000 r. Urząd Skarbowy w Lubaniu dokonywać będzie na rachunki bankowe podatników oraz za pośrednictwem poczty.

Aktualny numer konta bankowego dla podatku dochodowego od osób fizycznych:

Narodowy Bank Polski
O/O Wrocław

O/Zam. Jelenia Góra 10101182-651-222-3

W okresie 17 – 30 kwietnia br. zostanie wydłużony czas pracy Urzędu do godziny 18⁰⁰ w celu obsługi podatników składających zeznania roczne.

LOG-INFO

CENTRUM KOMPUTEROWE

tel. 64 63 073

Lubań, Rynek - Sukiennice 27



MINOLTA

**SPRZEDAŻ
KOPIAREK I DRUKAREK**

**USŁUGI KSEROGRAFICZNE
TANIO!**

**KASY FISKALNE
TANIO !!!**

LOG-INFO

**USŁUGOWY ZAKŁAD INFORMATYKI
CENTRUM KOMPUTEROWE ADAX
w LUBANIU**

59-800 Lubań ul. Rynek-Sukiennice 27 tel. 64-63-073

59-800 Lubań Pl. 3-Maja 8 tel. 64-62-410

59-900 Zgorzelec ul. Batorego 1c tel. 77-17-669

**dostawa, montaż, fiskalizacja i szkolenie
GRATIS!**

Zapewniamy

**oprogramowanie kasy i stały serwis!
nasze kasy - to setki zadowolonych klientów**

„Przegląd Lubański” - po ile i z jaką stawką VAT?**Czekamy na decyzję
Ministerstwa Finansów**

Na podstawie art. 50 ust. 5b ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. nr 11, poz. 50 z późn. zm.) oraz rozporządzenia z dnia 22 grudnia 2000 r. (Dz.U. nr. 121, poz. 1297), zawierającego listę czasopism specjalistycznych, w stosunku do których stosowana jest 0-proc. stawka VAT złożyliśmy na początku stycznia br. wniosek o uznanie naszego „Przeglądu Lubańskiego” za czasopismo spełniające wymogi ww. przepisów prawa i zastosowanie wobec niego 0% stawki VAT.

Wspomniane wyżej rozporządzenie zawiera listę czasopism, w stosunku do których stosowana jest 0-procentowa stawka VAT.

Uważamy, że pomimo spełniania warunków nasze pismo niesłusznie nie zostało objęte tą zmianą. W uzasadnieniu powołaliśmy się na obowiązujące przepisy tj. art. 50 ust. 5b ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. nr. 11, poz. 50 z późn. zm.), gdzie za czasopisma specjalistyczne uważa się wydawnictwa periodyczne objęte symbolem ISSN o tematyce szeroko pojętych zagadnień odnoszących się do działalności kulturalnej i twórczej, edukacyjnej, naukowej i popularnonaukowej, społecznej, zawodowej i metodycznej, regionalnej i lokalnej, a także przeznaczone dla niewidzących i niedowidzących, publikowane nie częściej niż raz w tygodniu w postaci

odrębnych zeszytów (numerów), objętych wspólnym tytułem, których zakończenia nie przewiduje się, ukazujące się na ogół w regularnych odstępach czasu w nakładzie nie wyższym niż 15 000 egzemplarzy.

Nasz „Przegląd Lubański” jest takim pismem - o charakterze społecznym i lokalnym, odnoszącym się do działalności kulturalnej, twórczej, edukacyjnej i popularnonaukowej.

Nie ukazujemy się „od wczoraj”. Wkroczyliśmy w dziesiąty rok działalności, więc i tu spełniamy prawem wymagane warunki. Cały czas czekamy na umieszczenie nas na liście czasopism specjalistycznych objętych 0-procentową stawką VAT i co się z tym wiąże, nie będziemy musieli płacić dodatkowych 22% vat-u za druk, czyli usługi poligraficzne.

Pozwoli to na utrzymanie poprzedniej ceny (1,50 zł.). Jak na razie z rozszerzeniem listy tytułów z zerową stawką VAT ministerstwo się nie spieszy. Nie chcąc już dłużej czekać na decyzję „z góry” (zawsza słyhać było pytania Czytelników: *kiedy wyjdzie nowy Przegląd?*) wydaliśmy numer podwójny za 2 złote, obkładając go tym samym podatkiem VAT (bo prawo, choć niekorzystne - obowiązuje). Bądźmy dobrej myśli, że prawo będzie równe dla wszystkich pism, tych lokalnych zwłaszcza.

A póki co, musimy ograniczyć wydawanie gazety, uciekając się - jak w tym przypadku - do podwójnego numeru.

Janusz Skowroński
redaktor naczelny

**Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu
w marcu proponuje :****I. Ekspozycje piśmiennictwa ze zbiorów własnych**

- 100 rocznica urodzin Juliana Przybosia - poety, eseisty
01.03. - 17.03. Wypożyczalnia Ogólna
- 100 rocznica urodzin Henryka Manna - antyfaszystowskiego pisarza niemieckiego 19.03. - 31.03. Wypożyczalnia Ogólna
- Aleksander Gieryski (1850 - 1901) - 100 rocznica śmierci
05.03. - 14.03. Oddział dla Dzieci
- Ignacy Krasicki (1735 - 1801) - 200 rocznica śmierci poety, prozaika, publicysty 14.03. - 31.03. Oddział dla Dzieci
- 1 marca - 10 rocznica śmierci Jana B. Ożoga (1913 - 1991) -
- prozaika i poety 01.03. - 15.03. Filia nr 2
- 5 marca - 100 rocznica urodzin Juliana Przybosia (1901 - 1970),
poety i eseisty 16.03. - 31.03. Filia nr 2
- Nagrody Kisiela - prezentacja osób nagrodzonych
01.03. - 15.03. Filia nr 3
- Józef Maksymilian Ossoliński i moc jego fundacji
16.03. - 31.03. Filia nr 3
- Julian Przyboś - poeta, eseista; 100 rocznica urodzin
05.03. Filia nr 4

MBP w Lubaniu składa wszystkim Czytelnikom i Przyjaciółom Biblioteki najserdeczniejsze życzenia z okazji Nowego Roku 2001.

„Niech inni się chępliwą stronicami, jakie napisali, mnie dumą napelniąją te, które przeczytałem”

Jorge Louis Borges

MBP serdecznie dziękuje wszystkim, którzy swoimi darami wzbogacili jej zbiory.

II. Zajęcia z dziećmi

- Przyroda wiosną - piątki - godz. 14.00 Oddział dla Dzieci
- 21 marca - Międzynarodowy Dzień Ziemi
poniedziałki i wtorki - godz. od 9.00 do 11.00 Filia nr 2
- Tańczące zawilce 2, 9, 16, 23, 30.03. - godz. 16.00 Filia nr 3
- Wiosenne przebudzenie - ptaki, zwierzęta, rośliny
8, 15 marca - godz. 14.00 Filia nr 4
- Wiosna w twoim oknie - sadzenie; przesadzanie kwiatów
w bibliotecznym kąciu przyrody 22 marca godz. 14.00 Filia nr 4

III. Lekcja biblioteczna

- Uczymy się posługiwać słownikami - lekcja biblioteczna dla dzieci
29 marca godz. 14.00 Filia nr 4

IV. Konkursy

- Podsumowanie III Konkursu Literackiego dla Twórców
Nieprofesjonalnych ogłoszonego w 2000 r. (zaproszenie uczestników i gości; omówienie prac; ogłoszenie werdyktu; wręczenie nagród) - z okazji Światowego Dnia Książki obchodzonego 23. kwietnia 29 marca - godz. 15.30 Wypożyczalnia Ogólna

V. Wystawa w Galerii „Nad Schodami”

- Marcin Karwiński i brat
cały miesiąc - godz. otwarcia MBP Ratusz-hol-II piętro

VI. Spotkania Klubu Młodzieży Europejskiej „AKANT”

- piątki - godz. 16.00 Sala Arno Schmidta (tret)

Biblioteka przebacza

Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej z siedzibą w Ratuszu oraz wszystkie jej Filie ogłaszają miesiące: styczeń-luty-marzec „miesiącami przebaczenia”. Za zwrócone w tym okresie książki nie będą wyciągane konsekwencje karne.

Pamiętaj przy zakupie - weź fakturę!

Warto wiedzieć, że w rozporządzeniu z dnia 27 grudnia 2000 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie określenia rodzajów przyrzędów i pomocy naukowych, których zakup uprawnia do odliczenia poniesionych wydatków od podatku dochodowego (Dz.U. nr. 121, poz. 1292), minister edukacji narodowej wymienił m. in. czytniki dokumentów (skanery), dyskiety, karty graficzne, dźwiękowe, sieciowe, teleksowe, myszy, joystiki itp. **Wszystkie te produkty można nabyć w sklepach komputerowych firmy LOG-INFO w Lubaniu i Zgorzelcu.**

Zapamiętajmy, że w 2001 r. nie będzie można odliczyć od podatku dochodowego wydatków związanych z zakupem soczewek nasadkowych w oprawkach, osłon na okulary i obiektywy oraz osłon przeciwsłonecznych, które nie zostały wymienione w znowelizowanym rozporządzeniu jako przyrządy lub pomoce naukowe. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2001 r.

(in. wł.)

Odliczymy skanery i dyskiety

Pamięci

Jana Kowalskiego i Tadeusza Siemaszko

Z biegiem Kwisy - jak to było

Trzymam właśnie wydaną monografię „Dolina rzeki Kwisy” i nie sposób opanować wzruszenia. Że jest. Po blisko dziesięciu latach od kiedy narodziła się myśl, by chronić środowiska naturalne naszych małych ojczyzn i by spoiwem, osią tej ochrony, stała się nie- zwykła rzeka - Kwisa.

Jak to było? Jak narodził się pomysł, że - jak piszą autorzy albumu-monografii Waldemar Bena i Andrzej Paczos - *jedenastu tak odmiennych a niekiedy położonych daleko od siebie gmin postanowiło połączyć swe siły do realizacji celów związanych z ochroną środowiska naturalnego rzeki Kwisy*?

Przyczyny były dwie. Pierwszy to powstający w wyniku przemian ustrojowych w Polsce samorząd lokalny w 1990 roku. To tu, w małych wspólnotach lokalnych miały odtańczać się sprawy istotne, decydujące dla tychże wspólnot. Jednym z zadań było naturalne środowisko, o którym w Polsce zaczęto wtedy mówić, a którego ochrona pozostawiała wiele do życzenia, delikatnie rzecz ujmując. By zmierzyć się z czekającym wyzwaniem, zaproszono nas, burmistrzów przyszłego Związku Gmin „Kwisa” do Danii, kraju, w którym poznawaliśmy teoretyczne i bardzo praktyczne aspekty ochrony środowiska. Oczyszczalnie ścieków, wysypiska śmieci, sortownie i przerób odpadów, ciepłownie opalające kotły słomą, kompostownie, spalarnie ... I co było ważne, Duńczycy dla celów ochrony środowiska, organizowali się. W grupy nacisku, lokalne lobby, a przede wszystkim - zbiorowości międzygminne. Do Danii jeździłem wielokrotnie. Inni koledzy, burmistrzowie znad Kwisy także.

- Skoro mogą inni, możemy i my - zastanawialiśmy się, wymieniając doświadczenia. Chyba wtedy rzucono owo „pierwsze ziarno”. Padło na podatny grunt.

Drugi aspekt - jak sobie przypominam - miał miejsce w Schronisku „Samotnia” w Karkonoszach. Tu jesienią 1991 roku wyznaczono kolejne spotkanie Konwentu Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów Gminy Województwa Jeleniogórskiego (taką długą nazwę nosiło to nieformalne zgromadzenie). Było pomysłem naszym, oddol-

nym. Nie stanowiło żadnej „operatywki” rodem z nie tak odległej epoki. Na karkonoski Konwent - jak to w zwyczaju - zaprosiliśmy ludzi znanych i decydujących o rozwoju ówczesnego województwa, posłów, kogoś w randze doradcy ministra do spraw reformy samorządowej i wojewodę jeleniogórskiego. Ten ostatni „przywioził z sobą” eksperta do spraw ochrony środowiska (pomińmy jego nazwisko, bo nie ma to żadnego znaczenia). Ekspert wystąpił z prelekcją „na temat”. Mówił tak nieciekawie, nieprzekonywująco i mało konkretnie (o ile sobie dobrze przypominam - całemu nieszczęściu ekologicznemu była winna elektrownia „Turów”, z którym to problemem wojewoda i on-ekspert już się uporał), że jeden po drugim wychodziliśmy „z nudów” przed schronisko.

I wtedy, na drewnianej ławce nad Małym Stawem stało się „to”. Okazało się, że siedzieliśmy na niej w składzie „nieprzypadkowym”. Tu połączyła nas drewniana ławka, zaś nasze gminy rzeka Kwisa.

„Ekologiczna” dyskusja przed schroniskiem trwała dalej. Argumenty padały różne:

- Zauważ, że jeśli ty wybudujesz u siebie oczyszczalnię ścieków, to Kwisa dopłynie do mnie czysta!

- Tak, i nie rozdrapywanie środków, lecz planowe działanie. W grupie możemy więcej.

- Zwłaszcza, że jak utworzymy - dajmy na to park krajobrazowy - to wszyscy będziemy mieli w tym interes. Więcej turystów, lepsza baza, przejścia graniczne, zabytki. Mamy cel - spróbujmy wypromować ten region.

- Ale jak będziemy się jednoczyć, to wszyscy będą równi.

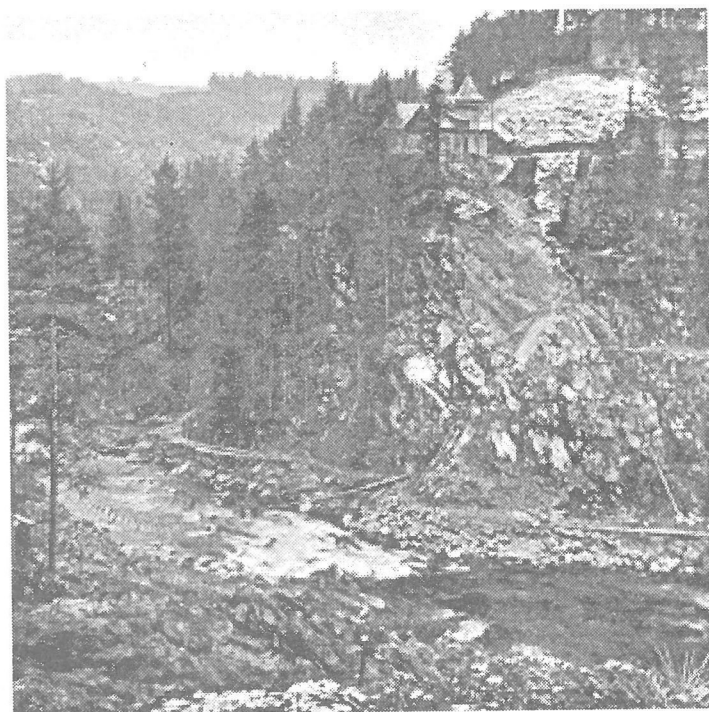
- Oczywiście, i spotykać się będziemy zgodnie z kierunkiem przepływu Kwisy. Zaczniemy od Świeradowa...

Karkonoskie słońce zaczynało powoli kryć się za Kotłem Małego Stawu a my, rozdyktowani trwaliśmy na tej drewnianej ławeczce w sercu Karkonoszy.. Tak rodził się Związek Gmin „Kwisa”. Wszystko, co stało się później, było już konsekwencją tej pierwszej - jakże ważnej wtedy rozmowy.

Po latach nie sposób jej już odtworzyć ze szczegółami. Tragicznie zginął Jan Kowalski, burmistrz Gryfowa, zmarł Tadeusz Siemaszko, burmistrz Mirska. Wielu z nas odeszło z pracy w samorządach. Na nasze miejsca przyszli nowi ludzie, kontynuujący ideę ochrony rzeki Kwisy. Życzyć im należy, by w tych niełatwych czasach mogli zrobić jak najwięcej, a w zakresie ochrony środowiska

Rok 1901 - ujarzmianie rzeki Kwisy.

Początki budowy Zapory Leśna w Czosze.





Schronisko „Samotnia”, 1991. To tu, podczas Konwentu Burmistrzów narodził się Związek Gmin „Kwisa”. Autor siedzi pierwszy z prawej

docelowo utworzyć park krajobrazowy nad Kwisą.

*

Założyciele Związku - piszą w swej monografii Bena i Paczos - postanowili uczcić jego powstanie posadzeniem drzew (modrzewi) w Górach Izerskich skąd wypływa Kwisa.

Pamiętam, że łało w tym dniu niemiłosiernie. Uczciwie odmierzane krokami miejsca na nadkwiskiej skarpie wypełniły nowe drzewka. Sentyment do tego miejsca pozostał. Często z początkiem września wybieram się do źródeł Kwisy. Przyroda - jeszcze niedawno doświadczona klęską ekologiczną w Górach Izerskich - odradza się. Po latach próbowałem nawet odnaleźć te „nasze” modrzewie. Wiele tam dziś modrzewi...



Waldemar Bena, ndrzej. Paczos: Dolina rzeki Kwisy, album-monografia wyd. AD-REM Stara Kamienica na zleceniu ZG „Kwisa”, Luban 2000, str. 144 + mapa. Nakład 2000 + 500 egz.

Firma Handlowo-Produkcyjna

SPAW-BUD

Niedary 47, 32-713 Uście Solne, gmina Drwinia

tel. (0 12) 281-77-00

PRZYJMUJE DO WYKONANIA:

**BRAMY - OGRODZENIA
BALUSTRADY
KUTE oraz ZWYKŁE
BRAMY PRZESUWNE I UCHYLNE
STEROWANE PILOTEM**



WYCENA I UZGODNIENIA
WZORÓW BEZPŁATNE !!!
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ
CODZIENNIE OD 7 - 20

CENY KONKURENCYJNE !!!

TEL. KONTAKTOWY

- LUBAŃ 722-55-02 po 19.00

Czy warto było podejmować ten wysiłek, by wspólnie uchronić piękną dolinę Kwisy? Myślę, że Czytelnik po lekturze książki nie będzie miał żadnych wątpliwości. Bogactwo flory, fauny, piękno przyrody nieożywionej, historię tych terenów - to wszystko można znaleźć na 140 stronach monografii. Szkoda, że tylko tylu. Jak powiedział mi jeden z autorów - Waldemar Bena - było to poważne ograniczenie objętościowe. Chyba z tych powodów nie znalazł szerszego omówienia temat budowy obu zapór na Kwisie - w Czosze i Złotnikach. Szkoda, bo zbliżające się 100-lecie rozpoczęcia budowy zapory Czocha to doskonała okazja, by zaznajomić Czytelnika z tymi niewątpliwymi cudami techniki, które stworzył człowiek nad Kwisą¹.

*

Po książkę powinien sięgnąć każdy, komu ta ziemia jest bliska. Także przybywający tu turysta, bo książkę uzupełnia mapa Związku Gmin „Kwisa” - od Świeradowa po Osiecznicę.

Janusz Skowroński²

Przypisy:

¹ Kamień węgielny pod budowę zapory Czocha wmurowano dokładnie 5 października 1901 roku.

² Autor był jednym z pomysłodawców, założycieli i w latach 1991-93 pierwszym przewodniczącym ZG „Kwisa”.

Uwaga! Prezentowany powyżej tekst o początkach Związku Gmin „Kwisa” znajdzie się w nowej książce Janusza Skowrońskiego

„ŁUŻYCE NIEZNANE. TAJEMNICE LUBANIA”,

KTÓRA PRZYGOTOWYWANA JEST DO DRUKU I UKAŻE SIĘ

W WARSZAWSKIM WYDAWNICTWIE CINDERELLA BOOKS W 2001 ROKU.

OSOBY, KTÓRE MOGĄ UZUPEŁNIĆ POWYŻSZY MATERIAŁ, PROSZONE SĄ O KONTAKT Z AUTOREM.

Lubańska szopka przełomu wieków

Tytułem wstępu:

Na lubańskim rynku pod fontanną już kręcą się znani di-dżeje:
Marylka i Arturo. Za chwilę rozpoczną długo oczekiwany koncert pod
jakkże samochwalebnym tytułem:

Biesiada, że Estrada wysiada...

A w nim same sławy. Kogóż tu nie ma!
Czym prędzej oddajmy głos naszym ulubio-
nym di-dżejom.

Arturo:

Proszę Państwa, jam do tańca i różańca!
Dobrze, że tu nie ma Dańca.
Bo zepsułyby mi
to widowisko,
a tak to ja
ogarniam zbiegowisko
... czasami.
Zostańcie Państwo z nami!

(PRZERWA NA REKLAMĘ)
Chcesz kafelki piękne mieć
Studio eS w niedzielę śledź!
(PO REKLAMIE)

Arturo kontynuuje:

Zapowiem najlepszych z najlepszych
lubańskich fryzjerów, frajerów,
piekarzy i aptekarzy,
kominiarzy i murarzy,
(dalej nie będę wyliczał)
przejdę do konkretów,
czyli miejscowych atletów,
VIP-ów - herosów polityki,
to dzięki nim ma Lubań kiepskie wyniki.

Marylka (przerywa mu):

Ja myślę, że już najwyższa pora
rozpocząć kolejną biesiadę,
lecz nim wywołam na estradę
naszą wspaniałą gromadę
pozwólcie Państwo, że sięgnę do ściągawki
którą mam w torebce.
Chłopcy - zejdźcie z ławki!
bo to rekwizyt dla naszych idoli...

Arturo (przerywa):

... niech Cię głowa nie boli
że usiądą na niej! To nie rezerwowi,
to pierwszy garnitur!
zapowiada:

Przed Państwem na scenie
eS-eL-De ulubieniec!
już nie szara eminencja
efektowna kadencja!
Wkrótce da nowe koncerty
niech no pójdzie w parlamenty!

Wchodzi wiceburmistrz Turkiewicz i śpie-
wa (na melodię „Na prawo most, na lewo
most”)

Na prawo dom, na lewo dom
dołem Siekierka płynie.
Tu rośnie dom, „na czarno” dom
dwa złote za godzinę.

Żurnaliści przed domem śmigają,
zaglądają do okien, wachają...
I liczą mi, i liczą mi
do końca kadencji...dni.

Marylka:

No brawo, brawo,
wyszło na lewo, choć miało prawo

(Przerywa jej z piskiem opon wjeżdżający
na scenę merol. Wysiada z niego sam wice-
burmistrz Wydra, kapelusz z Texasu, ciem-
ne szkła, mętlik w głowie. Śpiewa - *tonacja*
„Kolorowe jarmarki”):

Kiedy patrzę z Ameryki
w Atlantyku wodę bieli
myślę - ludzkie szept, krzyki
by je diabli wzięli!

Czasem myślę, co straciłem
ile przeciw, kto wie?
wracam, by się (z)INTEGROWAĆ!
i zaśpiewać sobie,
że najbardziej mi żal:

Papierowych podarków
szepczących niedowiarków
Obwodnicy, co leci
do wysypiska śmieci.
Baraków (nie)drewnianych
inwestycji rozbujanych
W Studio „eS” ramówki
mych odpowiedzi - „z główki”
Z kupcami debaty
i miesięcznej wypłaty...

Arturo:

Tak się składa,
że dobra biesiada
to nie tylko piosenka...

Marylka:

...to skecz i ballada.
Czasem monolog, a gdy pora
nawet teatr jednego aktora!

Wchodzi starosta Czarnecki. W powiecie
zalega cisza, bowiem ów recytuje „Mono-
log” *ala Hamlet*:

Byłem bardzo przybity,
gdy przez lata całe
deklaracje i PIT-y
po korytarzach zbierałem.
Powiat tu czy skarbówka?
- oto jest pytanie!
Mój cel najwznioślejszy,
me ważne zadanie.
Skarbówka - myślałem pewnikiem,
aż pewnego razu
pełni szczęścia zaznałem
- Basia naczelnikiem!

Nie! Kobieto, marny puch
pomyślałem w duchu,
u mnie „baśka” pracuje!
Plan obmyślę - ze wstrętem:
Wyprowadzę cię stąd luba
do Domu „Pod Okrętem”
Użyję wpływów i polotu
u wojewody, w izbie, w gminie -
jako się rzekło - kobyłka u płotu
niech miła z „Okrętem” płynie!

Chorus:

*Budujemy mosty
dla pana starosty!
Jak wywalisz Czerniaka,
Będzie z tego draka!*

Na scenę wbiega bez zapowiedzi i białym
kitlu wicestarosta Tomiczek. Rozlega się
dziarski śpiew („Hej, idę w las”)

Hej, w nosie mam
me kontakty z EM-ŁE-JEM
hej, zrobię bal
fartuch biały przywdzieję!
Krzyknę wartko na ludziska
zrobię kawał widowiska,
pielegniarką będę, hej!
więc się śmieję, przez łzy śmieję!



Marylka:

Oj przydałby się zastrzyk bardzo,
bo miastowi mną już gardzą
brak pieniędzy, brak funduszy
bez kultury smutno duszy.
Zapowiem teraz kwartet znany,
może nam skapnie obiecany...

Arturo:

...pieniądz.
Marylka, ty w to wierzysz?
Spójrz, co tu wjeżdża!
Znasz tych żołnierzy?

Czołgiem „Rudy-102-TBS” wjeżdżają Ro-
wiński, Turkiewicz, Wydra i Zwierzański.
Do lufy uczepił się szef TBS-u Borowski
(Czereśniak?). Płyne pieśń z serialu „Czte-
rej pancerni i pies”:

Wreszcie statystyki
odślonił nam świat,
my przy pustej kasie,
ładnych parę lat.

Do domów wrócimy,
kredyt wymyślimy
nakarmimy lud.

Liczymy, liczymy
do rana zdążymy
liczymy... na cud!!!

(PRZERWA NA REKLAMĘ)
AGENCJA
(NIEDO)ROZWOJU MIASTA
ZAPRASZA PO DRABINIE
DO KAWIARENKI INTERNETOWEJ
OKNO OTWARTE CAŁĄ DOBĘ!
(PO REKLAMIE)

Załoga kontynuuje:

Nad miastem obłoki
Lubań pełen bżów
Gdzież ten czas? - daleko
Te-Be-eS wśród snów.

Zawsze sobie wierni
jak czterej pancerni
RADA z nami jest!

Nie zawsze pazerni
W obligacjach - mierni
nie potrzeba łez!

Zjeżdżają ze sceny (czołgiem, oczywiście)
aż się kurzy (z czołgu, oczywiście) a Cho-
rus za nimi woła:

Choć Lubań na minusie
oni będą na PLUSIE !

Marylka (patrzy to na scenę, to na zegarek):
Program nam się nie spina
gdzieś "wypadła" mi Olszyna!

Chorus:

*Wojował wójt w Euroregionie,
teraz Olszyna w ognie!*

Marylka (ratuje sytuację):

Więc na nutkę ludową
powitajmy Leśną estradowo!

Wbiega radośnie tańcząc burmistrz Markiewicz.
I śpiewa (na melodię - „Zielony mosteczek”)

Zielony mosteczek ugina się,
na granicy mostek ugina się
wódę mi do gminy
wnoszą nasi,
bez podatków żadnych
wnoszą nasi.

Chorus (przerywa):

*Jak się dowie Jewtuszeko
rozboli go serduszko!*

Gdybym ja ten mostek harendował
gdybym ja ten mostek harendował
tobym cały przemysł kontrolował
tobym lewy towar skonfiskował! -

Arturo:

A tak pozostało jedynie zatamować Kwisę

Markiewicz (przerywa, wyjaśniając podeks-
cytowany):

Zaproszę dżezmena - Sławka,
ludzi ogarnie głupawka
Którą ja zaTAMUJĘ
wcześniej Kupczaka wyautuję!

Marylka (spogląda za kulisy):

Ale cóż to?
Na scenę chce gość spóźniony...

Arturo:

...sekretny osamotniony!

Wchodzi sekretarz Zieliński i śpiewa zna-
ny szlagier Ordonki:

Lubań mi nie chce wybaczyć
smutku, co zmienia się w śmiech!
Lubań - me miasto rozpaczy
to był największy mój grzech!

I choć przeklinam w rozpacz
Radka i Wieśka - są źli!
Życie się dalej ślimaczy
mandatu do Sejmu brak mi!

(Marylka płacze ukradkiem)

Arturo:

Hej Maryniu, otrzyj oczy
szopka nam się dalej toczy!
Chcesz? - pierścionek dam Ci w nutkach.
Spróbujemy? Treść jest krótka:

(na melodię „Złoty pierścionek”)

Nasza biesiada, nasza biesiada
na szczęście!
W szopce się skryła, rymy układa
nieszczęście?

Nasza biesiada
przy niej Estrada wysiada!
Prawdę ci powie
bo śmiech to zdrowie
... więc FINAŁ!

Wywołani do finału artyści wychodzą
przed szopkę i kończą ją z animuszem.
Pomaga im sama Alicja Majewska, która
przybyła tu prosto z Dni Zamku Czocho:

Jeszcze się nam Lubań dzieli
na tych, którzy dopłynęli,
do posad i do foteli
by co roku zbawiać świat!

Bo wspólna rzecz - chcieć przeczekać,
w nowym wieku - móc doczekać
aż zrodzi się gdzieś w człowieku
nowa myśl, radosna myśl:

UCIERAŁ LUBAŃ
ŚWIATU NOSA.
NIECH SIĘ NAM
ODWRÓCI BOSA
...STOPA W MIEŚCIE
BEZROBOCIA.
JESZCZE SIĘ SKĄPIEMY
W ZŁOCIE!

K O N I E C
(zapada kurtyna milczenia
na kolejny rok)

Przypisy:

1) Nadredakcja "Szopki" zrzeka się praw ma-
jątkowych - jednak nie ponosi żadnej odpowie-
dzialności za skutki publicznego wykonania po-
wyższego dzieła. Ewentualnych śmiałości
umieści w Galerii Sławnych Lubaniaków - ku
pokrzepieniu serc i dla potomnych.

2) Niedozwolone jest powielanie powyższego
tekstu na urzędowych kserokopiarkach (co mia-
ło już miejsce w przeszłości). Za jedyne 2 zł (w
kiosku) od numeru - nie warto się narażać "bo-
haterom" utworu (co może mieć miejsce w
przyszłości). Zrozumiano?!

Na lokalnym rynku czytelniczym ukazała się książka żarskiego sorabisty Witolda Piwońskiego pt. „Łużyce Wschodnie”. Z ochotą wziąłem się do lektury, bo przecież polskich (podkreślam!) publikacji tego typu nigdy u nas za wiele, więc cenna to nowość. Po przeczytaniu - uczucia mam mieszane.

Autor zajął się problematyką terenu Łużyc Wschodnich, zakreślając go do obszaru będącego dziś w granicach Polski, czyli między Nysą Łużycką od zachodu, Kwisą i Bobrem od wschodu, terenem nieco powyżej Odry od północy i granicą z Czechami na linii Zawidów - Leśna - Świeradów - od południa. Że jest to geograficznie wschodnia część Łużyc - nie ulega żadnej wątpliwości, choć literatura przedmiotu w przeważającej części niestety, nie polska, dzieli tę krainę na Nieder - i Oberlausitz, czyli Dolne i Górne Łużyce. To, że rozstrzygnięcia terytorialne II wojny światowej ustanowiły granicę między dwoma państwami na Odrze i Nysie Łużyckiej, doprowadzając na wschód od obu rzek do niemal 100-procentowej wymiany ludności, to jeszcze nie powód, by ten usankcjonowany geopolitycznie stan, a zwłaszcza obszar nazwać od razu Łużycami Wschodnimi. Tylko i wyłącznie. Ale zostawmy geografę.

Polską część Dolnych Łużyc autor opisał bardzo starannie i rzetelnie. Widać tu jego wieloletnie badania i znajomość terenu. Ośrodek w Żarach jakim jest Stowarzyszenie Promocji Wschodnich jest pod względem wiodącym a nawet pionierskim.

Nas, urodzonych i mieszkających nad Kwisą zawsze będzie jednak interesował w takiej publikacji opis naszej „małej ojczyzny”, Łużyckiej. Bo i Lubań ma w dziejach Łużyc miejsce szczególne. Szkoda, że miejsca tu na Lubań i okolice naprawdę niewiele. Dobrze, że ukazująca się równolegle monografia doliny Kwisy (piszemy o tym na str. 6-7 tego numeru) wypełnia tę lukę.

JS

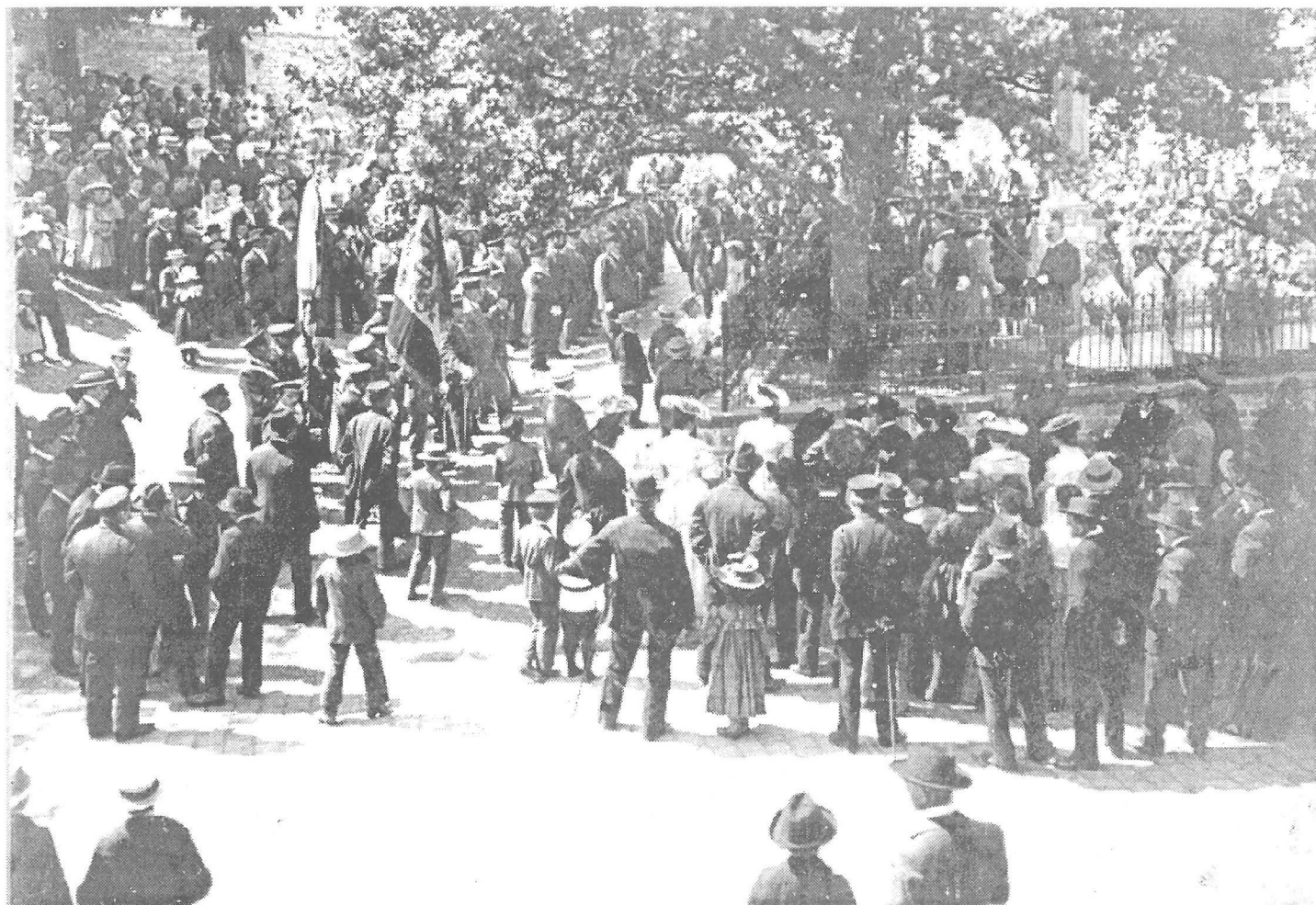
Witold Piwoński

ŁUŻYCE WSCHODNIE



Kto wie?

Pomóżcie mi ustalić to miejsce - powiedział jeden z Czytelników - dostarczając do naszej redakcji stare zdjęcie, oprawione w solidną, brązową ramę. Na zdjęciu - uroczystości pod pomnikiem (za metalowym płotem). Mnóstwo widzów, sztandary. Nie wiemy, co przedstawia i z którego roku pochodzi. Nie wiemy nawet czy jest to Lubań, czy jakieś inne miasto? Na odwrocie ktoś napisał ołówkiem - **Rahm Johann** (prawdopodobnie posiadacz zdjęcia). Obok okragła naklejka, że oprawę zdjęcia wykonał zakład szklarski G. Dressler, znajdujący się pod adresem: **Lauban, Brüderstrasse 5**. Kto pomoże nam rozwiązać tę zagadkę?



Dtanio!
szybko!

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO**
mgr Radosław Węglowski
**TŁUMACZENIA
WSZELKIEGO RODZAJU**
Lubań, ul. Lwówecka 7/5
tel./fax 722-68-54

**Wynajmę
budynek użytkowy
na działalność gospodarczą**

(np. biura, hurtownia,
z możliwością wydzielania części mieszkalnej),
dodatkowo - garaż, plac
bardzo dobre usytuowanie
(przy obwodnicy Zgorzelec - Jelenia Góra)
Poważne oferty - kontakt tel. 722-31-80.

**PRZEGŁĄD
LUBAŃSKI**

u nas najtańsza
i najskuteczniejsza
reklama prasowa!

0,50 zł/cm² + VAT

sprawdź - tylko u nas najtaniej!
przy dwóch powtórzeniach - zniżka 20%
przy sześciu - siódme gratis!
SPRÓBUJ I ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!

**PPHU
POLIGRAFIA**

Izabela Bosiak
59-800 LUBAŃ,
UL. TKACKA 7
TEL. (075) 722-46-52

OFERUJE:

pieczątki,
pieczątki ekspres (1h),
ksero, ksero kolor,
wizytówki, oprawa dokumentów,
druk offsetowy
format A3 (plakaty, foldery),
laminowanie, bindowanie,
introligatorstwo,
druki akcydensowe,
akcesoria podatnika,
artykuły szkolne
artykuły biurowe oraz inne
KSERO - KOLOR (pełna opcja)

ZAPRASZAMY



**ATRAKCYJNA
PRACA BIUROWA
STAŁA - DODATKOWA**

Informacja pod nr tel. (071) 78-100-61
lub (071) 351-32-24 - w g odz. 14 - 20

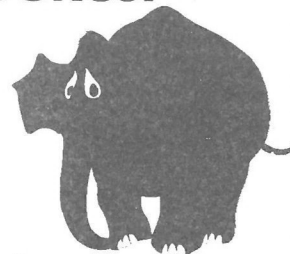
ZAKŁAD ZAOPATRZENIA HANDLU I PRODUKCJI

JANINA DOMINIKOWSKA

59-800 Lubań ul. Młynarska 4
tel/ (075) 721 - 50 - 54

oferuje

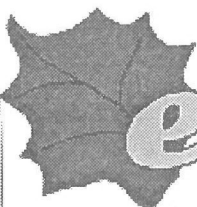
- surowce do produkcji dla piekarń, ciastkarni, masarni, pizzerii
(jelita, siatki do szynek, przyprawy)
- wyposażenie sklepów
- odzież roboczą i ochronną dla sklepów i zakładów produkcyjnych
- opakowania papierowe i foliowe



Czynne codziennie w godz. 7.30-15.30, w soboty 8-12

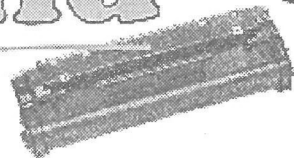
LOG-INFO

USŁUGOWY ZAKŁAD INFORMATYKI
59-800 Lubań Rynek-Sukiennice 27 tel. 64-63-073
59-800 Lubań Plac 3-Maja 8 tel. 64-62-410
59-900 Zgorzelec ul. Batorego 1c tel. 77-17-669



eko mind

ZUŻYTYCH KARTRIDŻY



PROMOCJA
4% ZNIŻKI
NA SOSY DO LODÓW!

Sprawozdanie z działalności**Zarządu Stowarzyszenia „Zamek Czocha”
za okres: grudzień 1997 r. - grudzień 2000 r.**

Zarząd Stowarzyszenia został powołany na pierwszym Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia w dniu 02.12.1997 r. w składzie:

1. Tadeusz Kupczak - prezes stowarzyszenia
2. Kazimierz Gardziej - wiceprezes
3. Lech Jewtuszeko - członek zarządu
4. Janusz Skowroński - członek zarządu
5. Zbigniew Werminiński - sekretarz

Skład zarządu rozszerzono mocą wniesionej w dniu 11 marca 2000 r. zmiany w pkt 1 par 15 statutu o dwie osoby: Elżbieta Myśliwiec - gł. księgowa stowarzyszenia i Bronisław Peikert - członek zarządu

Zgodnie z obowiązkiem statutowym Zarząd opracowywał coroczne projekty planów działalności Stowarzyszenia, które przedstawiał do zatwierdzenia członkom podczas Walnych Zebrań.

W planach tych najwięcej pracy poświęcił organizacji wspólnie z Dyrekcją Oddziału Terenowego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej kolejnych - II, III, i IV „Dni Zamku Czocha”. Ustalono program imprezy, a następnie podział zadań dla poszczególnych członków zarządu. Ponadto członkowie zarządu aktywnie działali przy pozyskiwaniu środków na organizację imprez wykorzystując swoje znajomości i pozycję zawodową.

„Dni Zamku Czocha” spotykały się każdorazowo z ogromnym zainteresowaniem turystów oraz zapraszanych parlamentarzystów i przedstawicieli władz samorządowych. Program łączył często naukowe dociekania podczas sympozjum z prawdziwie jarmarczną, festynową zabawą. Poszczególne punkty imprezy przenosiły widzów poprzez wszystkie epoki historyczne z dziejów zamku - walczyli rycerze średniowieczni, występowały zespoły muzyki renesansowej, zdobywali zamek żołnierze z epoki napoleońskiej i spotkały się po latach „zamkowe dzieci” przymusowych robotników.

Występowały gwiazdy estrady i wiele lokalnych zespołów m.in. Krzysztof Krawczyk, Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Alosza Awdiejew oraz wiele zespołów młodzieżowych. W plenerach zamkowych zainscenizowano z powodzeniem spektakle teatralne i kabaretowe - „Zemstę” Aleksandra Fredry w wykonaniu Kompanii Fredrowskiej z Wrocławia oraz kabaret Jana Pietrzaka „Pod Egidą”.

Dni Zamkowe dowiodły wielkiego zapotrzebowania na tego rodzaju imprezy i wpisały się trwale w kalendarz atrakcji letnich naszego regionu,

**STOWARZYSZENIE
„ZAMEK CZOCHA”****Zamek Czocha****59-820 Leśna****tel. (075) 72-11-553****Konto:****Bank Zachodni SA O/Lubań****11201098-180799-132-3000**

stały się okazją szerokiej promocji zamku. Promocji służyły też organizowane na zamku spotkania z dziennikarzami oraz ogłaszane konkursy na publikację o zamku. Spotkania te zaowocowały wieloma artykułami w prasie krajowej i lokalnej oraz audycjami radiowymi.

Stowarzyszenie włączyło się też do promocji książki popularyzującej zamek Janusza Skowrońskiego pt. „Tajemnice Zamku Czocha”.

W swoich inicjatywach kulturalnych zarząd poszukiwał możliwości działań transgranicznych i efektywnym tego przykładem jest organizacja w październiku 1998 r. pleneru malarskiego pn. „Barwy jesieni na Zamku Czocha”, w którym wzięła udział młodzież polska i niemiecka. Partnerem w przeprowadzeniu tego spotkania były władze Euroregionu NYSA.

Działalność zarządu nie ograniczała się tylko do sfery kulturalno-promocyjnej. Zainicjowano zwyczaj wiosennego sprzątania terenów przyległych do zamku. Z pozyskanych od sponsorów środków zakupiono 10 rowerów górskich, dzięki czemu została rozszerzona oferta usługowa hotelu. Objęto opieką młodzieżowe bractwo rycerskie.

Działania zarządu Stowarzyszenia przeprowadzone były w harmonijnej współpracy z Dyrekcją Oddziału Terenowego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Jeleniej Górze.

Prezes Stowarzyszenia „Zamek Czocha”
Tadeusz Kupczak

Z ostatniej chwili**Nowe władze Stowarzyszenia „Zamek Czocha”**

11.02. br. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Nowe władze stanowią: gen. Bronisław Peikert (prezes stowarzyszenia), Tadeusz Kupczak (wiceprezes), Zbigniew Werminiński (sekretarz), Elżbieta Myśliwiec, Lech Jewtuszeko, Janusz Skowroński i Marian Świeży. Wybrano nową Komisję Rewizyjną w składzie: Józef Goszczycki (przewodniczący), Irena Bienkiewicz i Halina Górąj. (inf. wł.)

**Kino „Wawel” zaprasza
repertuar
na luty (II poł.)**

15(czwartek), 17(sobota), 18(niedziela) II „PIENIĄDZE TO NIE WSZYSTKO” POL. 2000, 15 lat, czas: 1 godz. 42 min., bilet 12 zł. Seanse: 15 II - godz. 16.00 i 18.00, 17 i 18 II - godz. 16.00, 18.00 i 20.00. Współczesna, błyskotliwa komedia Juliusza Machulskiego. Producent taniego wina i filozof - Marek Kondrat, jego żona - Magda Wójcik i szwagier - Andrzej Chyra wracali ze zdobytym tytułem lidera small-biznesu. Przedsiębiorca oznajmił, że wycofuje się z interesów. Po kłótni z żoną wyjeżdża, ładując samochodem w wiejskim rowie. Wieśniacy porywają biznesmena dla okupu, którego nikt nie chce zapłacić. Chcąc zagrać rodzinie na nosie bohater daje szansę bezrobotnym: otwiera wytwórnię nowych win, które zrewolucjonizują rynek! Kapitałna rola Stanisławy Celińskiej! Karykaturalny obrazek elit biznesu i polskiej wsi pijanej w sztuk! Wspaniała zabawa i rozrywka!

24(sobota), 25(niedziela) II „ŚWIĄTECZNA PRZYGODA” POL. 2000, bo wieku, czas: 1 godz. 28 min., bilet 10 zł. Seanse: godz. 17.00.

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
ROYAL-FOTOLABOR**

Zenona Auksztulewicz
teraz na ul. Brackiej 10

tel. 721-49-93

polecamy swoje usługi
wykonujemy zdjęcia do paszportu, legitymacji i dowodu osobistego
(dodatkowo duże zdjęcie z ramką gratis!)
czynne 8-18, soboty 9-14

**zapraszamy!**

Zwariowana komedia familijna o ludziach i aniołach. Anioł Śmierci prosi Boga o dzień urlopu. W jego zastępstwie na Ziemię przybywa Młody. Niedoświadczony zastępca zakochuje się w pięknej anielicy... Oryginalny debiut reż. Dariusza Zawisłaka. Grają: Bartosz Opania, Paweł Burczyk, Jan Englert, Teresa Dzielska. W epizodach: Wojciech Mann i Krzysztof Materna. Ciekawe efekty specjalne!

24(sobota), 25(niedziela) II „CELA” USA 2000, 15 lat, czas: 1 godz. 56 min., godz. 19.00, bilet 12 zł. PANORAMA. Dreszczowiec science-fiction. Piękna terapeutka - Jennifer Lopez - podejmuje podróż w zakamarki koszmarnego świata istniejącego w umyśle seryjnego mordercy - odrażającego psychopaty, który więzi swe ofiary w szklanej celi 40 godzin, po czym topi je i urządza rytuał nad ich zwłokami. Agent FBI zwraca się do niej, by wdaruła się do umysłu zabójcy i zlokalizowała, gdzie ten przetrzymuje swoją ostatnią ofiarę. Najbardziej brutalny i szokujący film w historii kina!

Kino zaprasza!**STEMPEL** DRUK**POLIGRAFIA - Drukarnia****PRACOWNIA SITODRUKU****59-800 LUBAŃ****ul. Wąska 7 (I piętro)****TEL./FAX (075) 721-50-10****tel. kom. 0 603 139 888****e-mail: stempel@in.com.pl****Andrzej Wrześniewski****właściciel**

NADRUKI
NA ARTYKUŁACH REKLAMOWYCH
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH
I DYPLOMOWYCH
(terminy jednodniowe!)

Eugeniusz Zawistowski

SPEŁNIONE MARZENIA



Marzeniem moim od wczesnej młodości było móc się osiedlić w małym kolorowym miasteczku, pełnym sympatycznych ludzi, których moglibyśmy mijając na ulicy serdecznie pozdrowić i zapytać o zdrowie lub samopoczucie. Potem dołączyła do moich marzeń, jeszcze nie zrealizowanych, moja żona z tym, że ona nie była tak optymistycznie nastawiona jak ja. Przyszłość wykazała, że to ona miała rację.

Z latami nieco przygasł mój entuzjazm, pomimo, że zostałem wierny swojej wizji osiedlenia się w małym kolorowym miasteczku z sympatycznymi mieszkańcami. Czy Leśna jest takim miasteczkiem? Raczej jest miasteczkiem przypadkowo utrafionym, pomimo, że spełnia większość stawianych przeze mnie warunków. Żona natomiast miała więcej zastrzeżeń, ponieważ poznała lepiej mieszkańców tego miasteczka. No..., ale kobiety są bardziej wnikliwe. Ja tego tematu nie będę poruszał i zakładam, że społeczeństwo na każdym kontynencie i w każdym miasteczku jest bardzo podobne do siebie. W miarę wrażliwe, w miarę cyniczne. Uważam jednak, że moja sympatia do małego miasteczka datuje się od lat pięćdziesiątych, bo w tych latach mieszkałem i uczęszczałem do gimnazjum w takim właśnie miasteczku. Powrócę więc wspomnieniami do tych odległych lat.

Etniczna grupa

Hasło socjalistyczne, jakże znamienne w treści głoszone z dużą estymą: *praca nie hańbi człowieka, lecz go uszlachetnia*. Traktowano to hasło przez pewne grono ludzi dość kpiarsko i nie przywiązywano do niego większej wagi. Nie rozumiem dlaczego sobie kpiono z czegoś, co powinno być dewizą każdego człowieka. Jednak innego znaczenia przybierało to samo hasło na emigracji z dala od Ojczyzn, gdzie nie znano bezrobocia. W Australii na próżno emigranci poszukiwali jakiegokolwiek pracy. Hasła socjalistyczne traciły na znaczeniu. Były po prostu nieaktualne. Pewne nadwyżki

siły roboczej pochłaniała bezkresna pustynia - ale to była praca, wyłącznie sezonowa - ze względu na panujące wysokie temperatury, które przekraczały 50 stopni, zmuszając nas do poszukiwania pracy w dużych ośrodkach nadmorskich. Codziennie wertowaliśmy tysiące ogłoszeń prasowych ludząc się, że trafimy na jakąś interesującą, dobrze płatną ofertę.

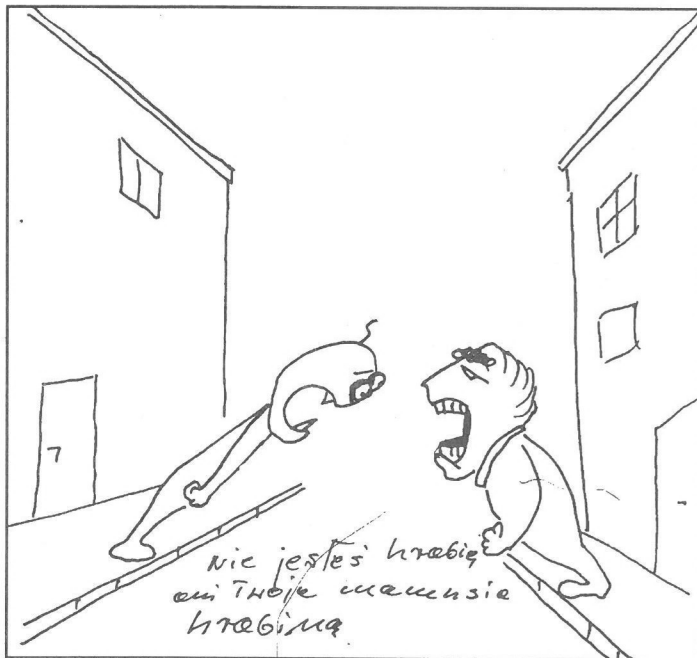
Cierpliwość i upór zwyciężyły. Znalazłem pracę u sympatycznych rodaków, którzy obdarzając mnie pełnym zaufaniem, powierzyli pod moją pieczę olbrzymi kombinat rozrywkowo-gastronomiczny. Do mnie należało utrzymanie go w idealnym porządku. W zależności od odbywających się dancingów, przenosiłem na swoim grzbiecie dziesiątki stołów z parteru na piętro i z piętra na parter. Raz w tygodniu wiórkowałem olbrzymie sale taneczne, aż osiągały kolor bursztynowej żółci. Po nasyceniu parkietu woskiem, mogłem się przeglądać w lustrzanym jego odbiciu. Podczas dancingów byłem również inspicjentem. Regulowałem natężenie światła na poszczególne rewiry sali oraz potężnymi wentylatorami schładzałem rozgrzane podczas tańców ciała tancerzy. Było u nas wesoło, jednak konkurencja czuwała próbując nam zaszkodzić.

Podobny biznes rozrywkowy prowadził inny rodak o specjalności inseminator, czyli rozpladniacz zarodowy zwierząt. Proszę mnie źle nie zrozumieć - on to wykonywał sztucznie. Zawód w Australii absolutnie nieprzydatny, bo tutaj wszystko w nadmiarze się rozmnażało, ku przerażeniu samych Australijczyków.

Inseminator doszedł do wniosku, że przy dobrobycie panującym w Australii ludziom potrzeba igrzów a nie chleba, więc postanowił podkraść Horacemu trochę klienteli i ściągnąć ją do siebie, używając różnych metod zachęty. W piątki i soboty wystawał wieczorami przed hotelem Horacego po drugiej stronie ulicy i głosem przekonywującym zachwalał atrakcje swojego show-biznesu. Nie oszczędzał przeciwnika. Pragnąc dokuczyć konkurentowi twierdził, że menadżer Horacy nie jest prawdziwym hrabią - jak wszystkich zapewniał - pokazując rodowy sygnet.

Powoływał się również na rodzinne drzewo genealogiczne, lecz jedynie jego mamusia przebywała w licznym towarzystwie, w którym również przebywali hrabiowie, co wcale nie upoważnia Horacego do nadużywania hrabiowskiego tytułu. Ani syna ani jego mamusi.

Menadżer nie był dłużny inseminatorowi, więc w ostrej ripostie wykrzykiwał, że cielątka z próbówki zdegenerowały podlaską rasę krów i zamiast rasy czerwono-białej, czysto polskiej, cielątka rodziły się wielobarwne: z daleka wyglądały jak dworskie charty.



SPEŁNIONE MARZENIA

(dok. z poprzedniej strony)

Podczas słownej utarczki dwóch panów - wśród przysłuchującej się publiczności wzbudzały salwy śmiechu. Widzowie byli zadowoleni a panowie niezmiernie dumni ze swojej humorystycznej elokwencji. Jedynie ja chodząc coraz bardziej przygarbiony od noszenia ciężkich stołów i setek krzeseł.

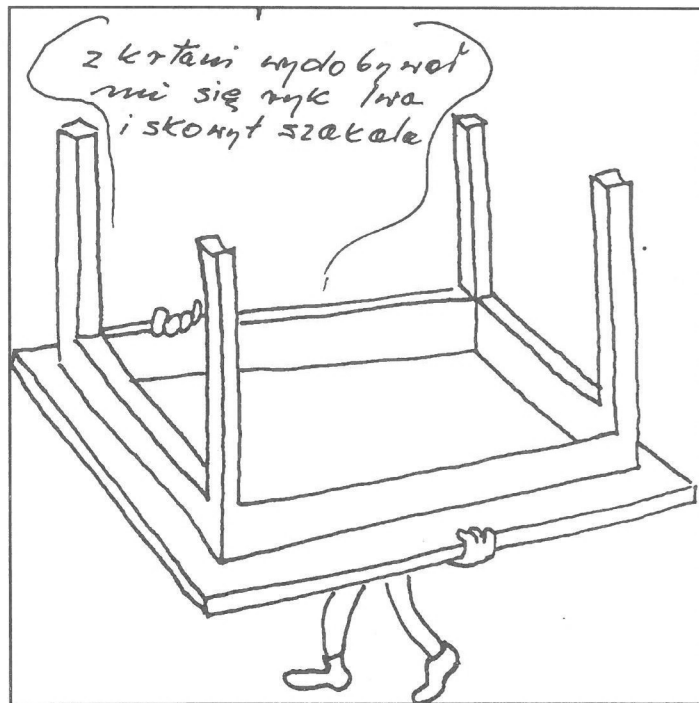
Nie wspominałem o tym pisząc ten felieton, że na parterze dwie salki z bufetem wynajmowali ludzie zasłużeni...Nie wnikałem na jakiej niwie rosły ich zasługi, ponieważ na emigracji, prawie wszyscy posiadają stopnie lub tytuły, które dodają splendoru ich właścicielom. Wśród nich pierwsze skrzypce grał Horacy, który był zaszczycony tytułem prezesa w tym zespole. Często pomiędzy nimi wybuchały nieporozumienia, podczas których dodawano lub odejmowano sobie zasługi honorowe.

Pomimo pewnych towarzyskich zadrażnień, stanowili dość zwartą grupę etniczną. Żeby jednak podkreślić przynależność do tej grupy, postanowiono zbudować obiekt kultu. Albowiem nic tak ze sobą nie łączy ludzi, jak właśnie taki obiekt. Nie jest istotne, co on będzie przedstawiał...Czy to będzie znana postać ludzka, czy też ewenement natury. Zespół może sobie wybrać dowolny obiekt adoracji. Jedno jest pewne - spokój jest tylko pozorny. Podczas budowy i tak się pokłóca, bo każdy uważa, że to on ma rację i tym się różni od innych grup etnicznych, wśród których panuje większy ład i dyscyplina.

Po kilku miesięcznych przymiarkach za zgodą Horacego, który był właścicielem przyhotelowego skwerku, grupa związkowców postawiła obelisk, który właściwie nikogo ani nic nie przedstawiał. Po prostu była to abstrakcyjna rzeźba. Wszyscy w miarę swoich ambicji byli zadowoleni. Mając już obelisk stojący na marmurowym cokole, wypisano na nim złotymi literami patriotyczne hasła, podkreślając w nich same zalety grupy etnicznej, jak również dodano do hasła bardziej lapidarne sentencje.

Byłem dumny widząc turystów robiących sobie zdjęcia na tle obeliska słysząc miłe komentarze, od których krasniałem z dumy. Jednak stopniowo zmieniałem zdanie i zacząłem górnolotne hasła traktować jak zwykłe frazesy. Będąc gospodarzem tego olbrzymiego obiektu z konieczności zapoznawałem się z dokumentacją leżącą na biurkach do wglądu zainteresowanych stron.

Czego można się dowiedzieć z tej jakże ciekawej korespondencji? - Otóż grupa etniczna, która postawiła ten obelisk za zgodą Horacego, postanowiła go oświetlić. Dzięki takiej innowacji ko-



rzyść byłaby obopólna, bo o wiele korzystniej wyglądałby podświetlony obelisk, oświetlając zarazem hotel. Tak by rozumowali ludzie rozsądni, ale czy my się do takich ludzi zaliczamy?

Graniczyło by to z cudem aby obyło się bez swarów i ośmieszających scen. No cóż, taką mamy naturę. Otóż Horacy wystąpił piśmiennie do związku, do którego sam należał. Aby związek za korzystanie z energii oświetlającej obelisk uregulował miesięczny rachunek na sumę 126 \$. Wśród związkowców zawrzało...

- A figę !- wrzasnęli jednogłośnie... Najbardziej oburzony był twórca tego rachunku - Horacy. Tutaj odsyłam zainteresowanych do gestu Kozakiewicza. (Gest ten wykonał rozjątrzony Horacy).

Kiedy gorączka podniecenia opadła, Horacy jako prezes grupy, zmuszony był odpisać do Horacego menadżera uzasadniając odmowę zapłaty następująco: Obelisk, oświetlony jest czterema żarówkami 80 wat. Według naszych obliczeń koszt oświetlenia obeliska w skali miesięcznej wynosi 17 \$, słownie siedemnaście dolarów. - No, no, panowie! Nie z Horacym robi się takie numery! Błyskawicznie odpisał związkowcom, kwestionując wysokość podanej sumy. Silnie podenerwowany, uzasadniał skąd się wzięła wysokość sumy. Związek nie wziął pod uwagę, że żarówki świecą się przez 5 godzin w ciągu doby, i do ich włączania i wyłączania o oznaczonej godzinie (czego ściśle przestrzegamy) zatrudniamy specjalnego pracownika, który za wykonywanie tej czynności, pobiera wynagrodzenie 112 \$ miesięcznie. Doczytałem do tego miejsca spokojnie z pobłażliwym uśmiechem, bo zdążyłem już poznać dokładnie obie strony. Teraz wszystko się we mnie zagotowało na tę krzyczącą niesprawiedliwość. To ja gasiłem i zapalałem żarówki, na co zwrócił mi uwagę Horacy, podkreślając, że to należy do moich obowiązków bez dodatkowego wynagrodzenia. Jestem więc gospodarzem, konserwatorem wszystkich urządzeń, inspicjentem, a obecnie pracownikiem specjalnym do zapalania i gaszenia żarówek. Może nie przykładałbym wagi do drobnych incydentów znudzonych panów, gdyby nie roczne rozliczenie podatkowe.

Fiskus absolutnie nie miał poczucia humoru i do opodatkowania wliczył mi jeszcze gaszenie żarówek, co w skali rocznej urosło do niebagatelnej sumy. Mogłem się odwołać, ale ja również byłem częścią tej skłóconej grupy i nie mogłem jej się wyprzeć, ani ośmieszyć wobec innych grup etnicznych.

Eugeniusz Zawistowski



MOTEL
„ŁUŻYCKI”

59-800 Lubań

ul. Zgorzelecka 51

tel./fax 075/ 722 39 46
075/ 722 36 63

oferuje

- 18 pokoi z łazienkami (1, 2, 3 - osobowe)
- 1 apartament
- salę konferencyjną ze sprzętem audiowizualnym na 50 miejsc
- basen kąpielowy
- grill
- własny parking strzeżony
- kuchnię staropolską i łżycką
- organizujemy przyjęcia, wesela i bankiety

ZAPRASZAMY!



Kronika policyjna

8.12. leśniańscy policjanci podczas kontroli drogowej zatrzymali samochód z podrobionymi numerami silnika. Tak przysposobił do ruchu drogowego swego VW pewien mieszkaniec Świeradowa Zdroju. Trwa dochodzenie, które ma stwierdzić pochodzenie silnika.

„Lewy” bezrobotny pojawił się 8.12. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubaniu. 22-letni mieszkaniec Pobiednej usiłował wyłudzić zasiłek. W tym to celu uczynił z siebie fałszerza. W dokumentach osobistych przerebił daty odbycia zasadniczej służby wojskowej. Nie wyszło...

Z 7/8. 12. komputery utracili uczniowie Gimnazjum nr 1 w Lubaniu. Odwiedzili ich ciemną nocą włamywacze, którzy wdarli się do klasopracowni komputerowej przez okno po uprzednim wyłamaniu kraty.

6.12. ok. godz. 3 włamywacz zaatakował przedszkole przy ul. Różanej w Lubaniu. Dokonał zniszczenia części instalacji elektrycznej, a potem wyważył drzwi wejściowe. Uciekł w popłochu, gdyż zadziałał system alarmowy.

6.12. w Biedzychowicach nieznany kierowca samochodu osobowego potrafił prawidłowo idącego po jezdni Kazimierza K. mieszkańca tej wsi. Sprawca wypadku zbiegł. Pokrzywdzony doznał poważnych obrażeń ciała.

6.12. ujawniona została kradzież z włamaniem do pomieszczeń biurowych przy ul. Spółdzielczej w Lubaniu. Nieznani sprawcy skradli kilka komputerów i zegar.

6.12. „klient” lubańskiego Zakładu Protetycznego wykorzystał moment nieuwagi jego właściciela. „Zarobił” kilkaset złotych.

1.12. intruz pojawił się w budynku przy Pl. 3-go Maja w Lubaniu. Był to włamywacz. Z jednego z mieszkań skradł telefon, magnetowid i 5 butelek wódki.

2.12. „ktoś” skradł półkę z głośnikami z VW zaparkowanego przy ulicy Łokietka w Lubaniu. Tego samego dnia mieszkaniec Zaręby utracił Audi zaparkowane przy ulicy Słowackiego w Lubaniu.

2.12. ok. godz. 1.20 dwaj przestępcy zaatakowali w Lubaniu 21-letniego mieszkańca Pisarzowic. Skradli mu telefon komórkowy i 350 zł. W wyniku podjętych działań policjanci zdobili ustalić personalia jednego ze sprawców tego rozboju.

3.12. ok. godz. 2.15 policjanci zatrzymali na gorącym uczynku dwóch włamywaczy. Dwaj (16 i 18 letni) włamywali się do samochodu osobowego zaparkowanego przy ulicy Zawidowskiej w Lubaniu.

3.12. mieszkaniec budynku przy ulicy Kolejowej w Lubaniu ujawnił kradzież z włamaniem do swojej piwnicy. Na półkach brakowało tylko (!) 70 słoików z przetworami owocowymi. Zawartość 10 z nich złodziej spożył na miejscu. Płuł pestkami?

3.12. na ulicy Hermana w Lubaniu „ktoś” usiłował włamać się do zaparkowanego samochodu osobowego. Usiłował przywłaszczyć radioodtwarzacz marki pionier. Nie wyszło... Wziął inny (też pionier) ze stojącego obok volkswagena.

4.12. w Ośrodku Zdrowia w Leśnej jedna z pielęgniarek utraciła kilkaset złotych. Złodziej wszedł do niezamkniętego pomieszczenia socjalnego. Kto miał klucze?

5.12. „nieznany” dokonał kradzieży mercedesa zaparkowanego przy ul. Zawidowskiej w Lubaniu. Poszkodowany wraz z autem utracił dokumenty osobiste, które w nim pozostawił.

1.12. dwaj sprawcy zaatakowali pewną panią, która „rozmawiała” z synem osadzonym w lubańskim Areszcie Śledczym. Jeden z napastników przyłożył do skroni kobiety przedmiot przypominający swym wyglądem pistolet, a następnie wyrwał jej torebkę a z nią sporą sumę pieniędzy. Szybko podjęte działania policyjne doprowadziło do zatrzymania sprawców tego rozboju. Dokonali go dwaj mieszkańcy Zgorzelca. W stosunku do jednego z nich sąd zastosował tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy.

8.12. Sąd Rejonowy w Lubaniu zastosował areszt tymczasowy wobec 17-letniego mieszkańca wsi Miedziana. Podejrzany jest o dokonanie kradzieży z włamaniem 18.11. ub. roku do garaży Telekomunikacji Polskiej SA w Lubaniu. Ten sam chłopak 6.12. ub. roku w Lubaniu został zatrzymany przez policjantów na gorącym uczynku włamania do samochodu osobowego przy ul. Spółdzielczej.

30.12. 78-letni kierowca samochodu osobowego marki skoda spowodował wypadek drogowy, jadąc ul. Zawidowską w Lubaniu. Z nieznanego powodu zjechał na lewy pas jezdni i uderzył w bok nadjeżdżającego z przeciwną stroną samochodu osobowego. Wskutek zderzenia pasażerka seicento doznała poważnych obrażeń ciała.

30.12. ok. godz. 0.30 na ul. Tkackiej czterech nieznani mężczyźni dokonali

rozboju na 41-letnim mieszkańcu Lubania. Napastnicy bili go rękami i kopali po całym ciele. Pokrzywdzony utracił kurtkę, papierosnicę i zapalniczkę. Doznał lekkich obrażeń ciała.

1.01. ok. godz. 1 „dwóch z Włosienia” pobiło 21-letniego mieszkańca Lubania. Wszyscy trzej byli uczestnikami balu sylwestrowego w Plate-rówce. Pobity doznał złamania palca ręki.

31.12. z niezamkniętego renaulta zaparkowanego przy ul. Górniczej w Lubaniu „nieznany” skradł radioodtwarzacz.

30.12. w sklepie „Leliwex” przy ul. Spółdzielczej w Lubaniu „kieszonkowiec” okradł jedną z klientek. Pani utraciła portfel z pieniędzmi i karty płatnicze.

28.12. amator cudzych samochodów zawładnął „maluchem” zaparkowanym przy ul. Mikołaja w Lubaniu. Uszkodzony pojazd odnaleziono w okolicy Zawidowa.

30.12. ok. godz. 4.15 lubańscy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży z włamaniem do samochodu osobowego 17-letniego mieszkańca Lubania. Nietrzeźwy chłopak zdołał włamać się do kilku samochodów osobowych zaparkowanych przy ul. Pogodnej w Lubaniu.

30.12. w nocy nieznany sprawca włamał się do mieszkania przy ul. Zielonej w Świeradowie. Przez okno wyniósł wędlinę i portfel z 40 zł.

1.01. ok. godz. 2.30 „ktoś” usiłował włamać się do baru w Uniegoszczy. Pośpiesznie uciekł, gdyż włączył się alarm.

29.12. tuż przed północą funkcjonariusze z KP w Leśnej w wyniku pościgu zatrzymali 25-letniego mieszkańca tego miasta, który wybił szybę w samochodzie zaparkowanym przy ul. Rynek. Szybko nie uciekał, gdyż był w „poważnym” stanie nietrzeźwym.

27.12. „okazyjny złodziej” skradł rower górski z korytarza budynku w Henrykowie.

Z 27/28.12. „ktoś” włamał się do restauracji „Tęczowa” w Lubaniu. Łup złodzieja stanowiły kasety i aparatura do ich odtwarzania. Na dodatek złodziej „wziął” papierosy i wódkę.

18.12. pewna córka - mieszkanka Lubania - powiadomiła policję, że jej matka bez zgody i wiedzy swej córki sprzedawała jej zestaw do odbioru telewizji satelitarnej wraz z telewizorem.

26.12. ok. godz. 23.10 funkcjonariusze z KPP w Lubaniu zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży z włamaniem. Chłopcy zdołali się dostać do wnętrza fiata 126p zaparkowanego przy ul. Grunwaldzkiej w Lubaniu. Skradli radioodtwarzacz, 2 koła i uszczelki gumowe.

22.12. ujawniona została kradzież z włamaniem do hali targowej „Sami swoi”. Łup złodzieja stanowiły artykuły chemiczne, 2 kozuchy, kostiumy damskie i kilkadziesiąt spodni dżinsowych.

23.12. dwaj włamywacze usiłowali dokonać kradzieży oleju napędowego z dystrybutora znajdującego się na terenie Kopalni Surowców Skalnych w Zarębie. Uciekli, bowiem spłoszył ich dozorca.

21.12. nieznany petent Starostwa Powiatowego w Lubaniu wykorzystał moment nieuwagi jednej z urzędniczek. Pani opuściła swe biuro, nie zamykając drzwi wejściowych. Złodziej z torebki skradł kilkaset złotych.

18.12. ok. 3.15 funkcjonariusze z KPP w Lubaniu zatrzymali dwóch włamywaczy, którzy na Placu Strażackim „atakowali” toyotę. Wybili w niej szybę. Sprawcami byli 30- i 16-letni panowie. Praktykant? Adiutant?

13.12. „nieznani” włamali się do sklepu przy ul. Łużyckiej, z którego wynieśli petardy i sztuczne ognie.

13.12. włamywacze pokonali zabezpieczenia okna sali komputerowej w Szkole Podstawowej w Olszynie. Uczniowie utracili możliwość nauki obsługi komputera.

13.12. nieznani sprawcy dokonali włamania do altanki w ogrodzie przy ul. Mostowej w Lubaniu. Skradli dwie butle gazowe, grzejnik gazowy i palniki do lutowania gazem. Kto tyle dobra trzyma w dzisiejszych czasach w altance?

13.12. złodziej wszedł do wnętrza budynku mieszkalnego w Świeradowie. Wykorzystał niezbyt solidnie zabezpieczone drzwi poddasza. Skradł dwa radiotelefony i radioodbiornik. Zaś nocą 11/12. inny włamywacz wszedł do budynku mieszkalnego przy ul. Skłodowskiej w Lubaniu. Ten przestępca „skorzystał” z okienka piwnicznego. Skradł 2 piły i wiertarkę.

Z 11/12. włamywacz dokonał spustoszenia w wyposażeniu salonu gier komputerowych przy ul. Grunwaldzkiej w Lubaniu. „Wydłubał” dziurę w dachu.

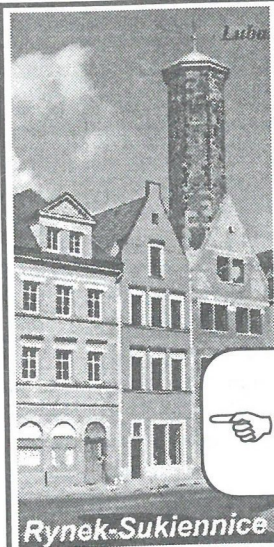
10.12. nieznany mężczyzna wyłudził od mieszkanki podlubańskiej wsi kwotę 2400 zł. Obiecał pomoc w odzyskaniu skradzionego samochodu osobowego.

11.12. z forda zaparkowanego przy ul. Przemysłowej w Lubaniu włamywacz „wyjął” dokumenty auta i osobiste jego właściciela i 2 telefony komórkowe. Poszkodowanym był obywatel Niemiec.

EKP



Oto do czego prowadzi naprodukcja seriali telewizyjnych. Pod bokiem lubańskiej policji mamy już całkiem niezły wyszynk „13 posterunek”. W ramach lokalnej walki z bezrobociem kolejnym „odważnym” proponujemy założenie: pod Urzędem Stanu Cywilnego drink baru „Na dobre i na złe”, zaś naprzeciw Urzędu Miasta kafejki pod jakże (nie)dwuznacznym szyldem.... „Świat według Kiepskich”!



CENTRUM KOMPUTEROWE ADAX



tel. 64 63 073

**Zapraszamy
do naszego salonu**

Lubań, Rynek - Sukiennice 27

LOG-INFO - jedyny autoryzowany salon
sprzedaży markowych komputerów ADAX

PRZEGŁĄDarka LUBAŃSKA

Ale „mieli gadane”

nasi ojcowie miasta ma spotkaniu z kupcami w temacie SUPERMARKET w Lubaniu - PLUS czy minus dla miasta. Przeglądarka skwapliwie wynotowała ich złote myśli:

Rowiński - *Ja naprawdę nie biorę łapówek!*

Turkiewicz - *Będziemy robić wszystko ...choć nie wszystko można tu mówić!*

Wydra (do kupców) - *My jesteśmy od roboty a wy jesteście od myślenia!*

Zbija platformę

nasz burmistrz. Czyżby budował tratwę pod wiatr dla nowych żagli w politycznej historii? A jak mówiliśmy, że w Lubaniu są (wąsko)kanapowe partie, to nie dawano nam wiary. I co ty na to, Unio?

Ostatnio Leszek Miller

powiedział, że rozliczy tych SLD-owców, którzy na dołach, w samorządach, zapomnieli, że powinni służyć ludziom. Kogo miał na myśli?

I to by było na tyle

w tej „Przeglądarce”. Cała reszta zawarta jest w *Szopce przełomu wieków* - na środkowych stronach PL. Czytajcie, czytajcie...



Prosimy nie powtarzać...

**Pewien bywalec salonów zawsze
wznosi toast „jedyny” w treści:
Zdrowie żon i kochanek - oby się
nigdy nie spotkały!**

PRZEGŁĄD LUBAŃSKI

POWIATOWY

MIESIĘCZNIK LOKALNY

UKAZUJE SIĘ OD STYCZNIA 1992

NAGRODA I STOPNIA

W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE IDEE DLA

PRASY LOKALNEJ • WARSZAWA 1994

NAGRODA SPECJALNA

W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE IDEE DLA

PRASY LOKALNEJ • WARSZAWA 2000

Wydawca: „LOG-INFO” - Usługowy Zakład Informatyki. Adres wydawcy i redakcji: 59-800 Lubań, ul. Warnerczyka 4 tel./fax (075)722-67-00. Redaguje zespół: Janusz Skowroński (redaktor naczelny), Zbigniew Madurowicz, współpraca: Leszek Adamczewski (Poznań), Jan Bujak (Kraków), Henryk Rogacki, Paweł Rudkowski, Marian Świeży, Krzysztof Wiktorowski (Kielce), Kazimierz Wojciechowski, Eugeniusz Zawistowski, Henryk Żyliński (London, Kanada), Teresa Pasek (sekretarz redakcji). Wpisywanie tekstów, skład i skanowanie - własne oraz „LOG-PRESS” OFICyna WYDAWNICZA Elżbieta Skowrońska 59-800 Lubań, ul. Warnerczyka 4, tel. (075)722-67-00. Druk: TYPOSCRIPT Wrocław, ul. Wojszycka 15.

Przyjmowanie materiałów i reklam: LOG-INFO Centrum Komputerowe, Lubań, Rynek-Sukiennice 27, tel. 64-63-073 - codziennie w godz. 8.30-18, w soboty 9-14. Tu do nabycia numery archiwalne.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada i rezerwuje sobie prawo do skracania materiałów nie zamówionych. Zdjęcia wykonano dzięki uprzejmości Zakładu Fotograficznego Zenona Aukstulewicz ROYAL-fotolabor w Lubaniu, ul. Bracka 10.

Adres internetowy: www.polska.lex.pl/prasa/Przeglad-Lubanski e-mail: Przeglad.Lubanski@polska.lex.pl